

Brocki, Zygmunt

"Nautologia" - organ Polskiego Towarzystwa Nautologicznego

Kwartalnik Historii Nauki i Techniki 12/2, 450-452

1967

Artykuł umieszczony jest w kolekcji cyfrowej Bazhum, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych tworzonej przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego.

Artykuł został zdigitalizowany i opracowany do udostępnienia w internecie ze środków specjalnych MNiSW dzięki Wydziałowi Historycznemu Uniwersytetu Warszawskiego.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

szczytowe obciążenie elektrowni wynosiło 10 MW. W okresie powojennym powstały w okręgu krakowskim nowe potężne obiekty energetyczne, jak Skawina, Siersza, Jaworzno II i przewiduje się ich dalszy rozwój. Elektrownia Krakowska zaś w przyszłości ma spełniać nową rolę dostawcy energii cieplnej dla zakładów przemysłowych i ciepłej wody do ogrzewania mieszkań dla ludności miasta.

J. K.

JUBILEUSZOWY ROK ZAKŁADÓW ZEISSA

W roku 1966 przypadły równe rocznice trzech ważnych wydarzeń związanych z historią Zakładów Zeissa w Jenie: 150 rocznica urodzin Karola Zeissa, założyciela firmy, 120 rocznica otwarcia przez niego warsztatów optycznych oraz 100 rocznica nawiązania współpracy Zeissa z Ernestem Abbe, profesorem fizyki i matematyki na uniwersytecie w Jenie, konstruktorem nowych rodzajów obiektywów.

Jubileusze te stanowiły okazję do opublikowania w nrze 10/1966 „Chemika” artykułu 120-lecie Zakładów VEB Carl Zeiss Jena, zawierającego zwięzłą historię fabryki, ze szczególnym zwróceniem uwagi na stopniowe doskonalenie i rozwój asortymentu jej produkcji.

J. J.

PRZEMYSŁ PAPIERNICZY W POLSCE OKRESU MIĘDZYWOJENNEGO

Opracowania z dziedziny najnowszej historii piapiernictwa, zwłaszcza bardziej syntetyczne, należą jeszcze dotychczas do rzadkości. Z tym większym więc zainteresowaniem spotkać się powinien artykuł Bogumiła Zajączkowskiego *Rozmieszczenie produkcji i fabryk przemysłu papierniczego w Polsce w latach 1918—1938* („Przegląd Papierniczy”, nr 7/1966). Artykuł ten zawiera m.in. szczegółowe zestawienie fabryk przemysłu celulozowo-papierniczego, które działały w Polsce międzywojennej, wykaz wielkości produkcji według jej rodzaju w niektórych, wybranych latach, wreszcie analizę tendencji rozwojowych piapiernictwa ze względu na terytorialne rozmieszczenie.

Na początku artykułu autor zastrzega się, że jego opracowanie ma charakter wstępny, gdyż oparł je wyłącznie na źródłach wtórnych bez konfrontacji z materiałami archiwalnymi.

J. J.

„NAUTOLOGIA” — ORGAN POLSKIEGO TOWARZYSTWA NAUTOLOGICZNEGO

Jak już donosił „Kwartalnik Historii Nauki i Techniki” (nr 1/1967, s. 202), wydawany od 1958 r. miesięcznik „Biuletyn Nautologiczny” został w 1965 r. zlikwidowany. Od 1966 r. Polskie Towarzystwo Nautologiczne podjęło wydawanie pisma kwartalnego „Nautologia”¹. Redaktorem pisma jest Władysław Drapella, pracownik Zakładu Historii Nauki i Techniki PAN, zastępca przewodniczącego Zarządu Polskiego Towarzystwa Nautologicznego.

Prof. Ludwik Zabrocki w artykule wstępnym pierwszego numeru „Nautologii”

¹ Nie od rzeczy będzie tu wspomnieć, że nautologia, termin niedawno istniejący w naszym słownictwie naukowym, znalazł się już w *Wielkiej encyklopedii powszechnej PWN*; objaśniono go tam następująco: „nauka badająca historię rozwoju żeglugi, stoczni, portów i dziedzin pokrewnych” (t. 7).

pisze, że pismo to ma być organem naukowym poświęconym zagadnieniom nautologii, uwzględniającym dodatkowo również tematykę kulturoznawczą.

Spis rzeczy numeru pierwszego wykazuje następujące działy i poddziały²: *Nautologia: Studia, artykuły i Materiały; Dokumentacja: Dokumentacja bibliograficzna; Anadyomene: Studia, artykuły, Materiały, Informacje; Mała marynistyka; Archiwum — Biblioteka — Zbiory; Kronika Towarzystwa; Klub Przyjaciół Morza.*

Jak widać, tytuł działu pierwszego jest powtórzeniem tytułu całego pisma, co wywołuje pewne zdziwienie.

Recenzje i omówienia zgromadzono w poddziale działu *Dokumentacja*, który się nazywa *Dokumentacja bibliograficzna*. Jest ona podzielona na takie części: *II. Naupegiologia, III. Limenologia, V. Marynistyka, VII. Varia*. Domyślamy się, że redakcja ma opracowywać jakiś system, jakiś podział rzeczowy literatury morskiej i recenzje będzie zamieszczała w takiej kolejności, jaka wyniknie z owego podziału. Ale właśnie w pierwszym numerze nowego czasopisma należało czytelnikowi ów system pokazać.

Tak samo wyjaśnienia wymagają nazwy: *Naupegiologia, Limenologia*, a dalej *Anadyomene* (tytuł działu). Czy naprawdę nie można było użyć tu określeń zrozumiałych dla wszystkich? Ba: owych nazw nie znajdzie się nawet w słownikach wyrazów obcych.

Nauce, jak się wydaje, wcale nie zależy na tym, aby się odgradzać od nienaukowców i czasopismo naukowe nie musi posługiwać się terminologią niezrozumiałą dla szerszych kręgów czytelników. Polskie Towarzystwo Nautologiczne przecież nie skupia samych tylko naukowców, lecz również miłośników historii — historii budownictwa okrętowego, historii żeglugi, historii nawigacji, historii portów, historii rybołówstwa itd. Nawet gdyby „naupegiologia”, „limenologia” itp. były uznanymi terminami międzynarodowymi (a nie są!), to i wówczas obok nich należałoby dać ich odpowiedniki polskie. Ponadto termin „limenologia” (idzie tu po prostu o historię portów) jest tak podobny do ogólnie znanego i uznanego terminu „limnologia” (który na domiar złego oznacza również „coś wodnego”), że o nieporozumienie bardzo łatwo; termin „limenologia” jest więc nieporęczny.

Dziwne jest też, że umieszczona po niektórych artykułach literatura wykazana jest nie pod nagłówkiem *Literatura (Wykaz literatury)*, czy *Bibliografia*, czy *Źródła* (zależnie od okoliczności), jak to jest ogólnie przyjęte, lecz pod nagłówkiem *Dokumentacja*. Owa „dokumentacja”, wraz ze wspomnianą wyżej „dokumentacją bibliograficzną”, gdzie idzie po prostu o recenzje, to również udziwnienie, odcinanie się od przyjętych zwyczajów i form redakcyjnych. Albo: dlaczego pod tytułem czasopisma podano obcy *Vol.*, gdy się u nas pisze „tom” albo „rocznik”?

W trzech pierwszych działach omawiany numer zawiera 17 pozycji, w tym 9 recenzji i omówień. Historii techniki dotyczy 6 pozycji, w tym 2 recenzje. W. Kowalenko przedstawił *Łódzie u Słowian wczesnośredniowiecznych*, m.in. dżubankę z obudowanymi burtami, łódź klepkową, urządzenie sterowe, osprzęt, łódź klepkową w Polsce, żałogi, łódzie Słowian wschodnich i południowych. Artykuł ilustruje 14 rysunków. Następna pozycja to *Monumentalny projekt „Rzęsistej łodziopłynności”*. Karta z dziejów zainteresowań żegluga, portami morskimi i skutnictwem w Polsce w drugiej połowie XVIII stulecia. W. Drapella omówił tutaj wydaną w 1782 r. broszurę *Wykład sposobów do rzekospławności i handłów wprowadzenie*, zawierającą m.in. sporo zagadnień technicznych. J. Śliwa pisze o konstrukcji statków minojskich. W dziale *Dokumentacja* zamieszczone jest tłumaczenie szczegóło-

² Wewnątrz numeru umieszczone są tylko niektóre tytuły działów, a w spisie rzeczy brak znów niektórych tytułów poddziałów.

wego opisu okrętów Ptolemeusza IV Filopatora z dzieła Atanajosa z Naukratis *Deipnosophistai*; wykonał je z greckiego i komentarzem zaopatrzył dr J. Kołtowski.

Wśród recenzji znajduje się recenzja pracy P. Smolarka *Zabytki sztucnictwa skandynawskiego*³ i B. W. Bathe'a *Ship Models, Sailing Ships from 1700 A. D.*⁴

Zygmunt Brocki

Z HISTORII ZNAKU WOLNEJ BURTY

W nrze 38/1966 „Tygodnika Morskiego” W. Kon w artykule *Historia znaku wolnej burty* przedstawił walkę Samuela Plimsolla (1824—1898), jaką prowadził on w parlamencie brytyjskim o wydanie ustawy zakazującej groźnego dla bezpieczeństwa życia na morzu przeładowywania statków. Wiązało się to z określeniem pewnych warunków technicznych, mianowicie ustaleniem tzw. linii ładunkowej i oznaczeniem jej na burcie statków w postaci tzw. znaku wolnej burty (znak Plimsolla).

Artykuł w „Tygodniku Morskim” nie wyszedł poza dotychczas opisywane fakty historyczne¹, mimo że historia znaku wolnej burty jest starsza od czasów Plimsolla prawie o siedem wieków. Mianowicie już statut dubrownicki z 1272 r. (*Liber Statutorum Civitatis Ragusii*) mówił o dopuszczalnym zanurzeniu statków, a linia ładunkowa na statkach była malowana, przy czym zaznaczano różnice między zanurzeniem letnim a zimowym (tak, jak i dzisiaj). W statucie uregulowane były również inne techniczne wymagania mające na celu bezpieczeństwo okrętu².

Z. Br.

MIECZYŚLAW PIETRUSKI — WYBITNY WYNAŁAZCA WOJENNOMORSKI

W nrze 1/1965 „Morza” J. Pertek ogłosił artykuł *Admirał Mieczysław Pietruski, wybitny wynalazca wojennomorski*. Kontradmirał marynarki austrowęgierskiej Mieczysław Marian Zaprzaniec ze Siemuszowy (Pietruski (1848—1905) jest autorem projektów broni morskich i jej ulepszeń (np. skonstruował ulepszony dalmierz, który we flocie austrowęgierskiej otrzymał nazwę „pietruskometr”). Autor artykułu podkreśla, że źródła do życiorysu Pietruskiego są bardzo nieliczne, w odtworzeniu biegu życia i osiągnięć wynalazcy wystąpiły więc wielkie trudności.

Z. Br.

SZKUTNICY ZNAD ZATOKI PUCKIEJ

W 1959 r. A. Ropelewski przypomniał o istnieniu na przełomie wieków XIX i XX w Rewie ośrodka budownictwa statków towarowych; niektóre statki tam zbu-

³ „Kwartalnik Historii Nauki i Techniki” recenzował tę pracę w nrze 1/1967, ss. 133—135.

⁴ Z trzech recenzji w dziale *Marynistyka* tylko jedna dotyczy pozycji rzeczywiście marynistycznej. Marynistyka to twórczość artystyczna o tematyce morskiej, tymczasem recenzowana w „Nautologii” książka Z. Najdera *Nad Conradem* jest pracą naukową (z zakresu historii literatury). Nie należy również do literatury pięknej popularnonaukowa książka Z. Brockiego *Morze na oku*, zajmuje się bowiem historią terminów, o czym mówi choćby jej podtytuł *Historijek z życia terminów morskich zbiorok drugi*.

¹ Por. np. artykuł Z. Grzywaczewskiego, odnotowany w „Kwartalniku” w nrze 3/1962, s. 344.

² Zob. V. Brajković, *Razvoj pomorskog prava na našoj obali*. W zbiorze prac: *Pomorski zbornik*. Zagreb 1962, ss. 439 i nast.